

Johannes Frackowiak, *Wanderer im nationalen Niemandsland. Polnische Ethnizität in Mitteldeutschland von 1880 bis zur Gegenwart*

Ferdinand Schöning, Studien zur historischen Migrationsforschung t. 24, Paderborn – München – Wien – Zürich 2011, ss. 238.

Rzut oka na podsumowanie stanu badań w książce Johannes Frackowiaka potwierdza wniosek, że więcej naukowych publikacji poświęconych tematyce polskich migrantów w Niemczech ukazuje się u naszych zachodnich sąsiadów niż w Polsce. W Polsce zajmowała się tą problematyką zmarła niedawno Anna Poniatowska, której główne prace ukazały się w latach osiemdziesiątych. Na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku ukazały się ostatnie publikacje Jerzego Kozłowskiego dotyczące migrantów. Wymienić można jeszcze książkę Mirosława Piotrowskiego o reemigracji Polaków z Niemiec w okresie międzywojennym. Więcej natomiast dzieje się w Niemczech. Praca Frackowiaka dotyczy ponadto obszaru, który nie przyciągał dotychczas uwagi badaczy, zainteresowanych przede wszystkim Zagłębiem Ruhry i Polonią berlińską, czyli zagłębia węglowego Bitterfeld w środkowych Niemczech. Ze względu na swoje powiązania rodzinne autor wykorzystał w pracy także źródła powstałe w jego rodzinie i relacje.

Frackowiaka interesuje relacja między tożsamością narodową (etniczną) a integracją i asymilacją (s. 18). Śledzi te procesy, a także kwestię „re-etniczacji” drugiego pokolenia migrantów po 1922 roku i zmian dokonujących się w kolejnych pokoleniach, aż do dnia dzisiejszego. Analizuje, jakie znaczenie dla migracji miały związki rodzinne, dobór mał-

żeński, miejsce zamieszkania (większość imigrantów nie tworzyła tam zwartych skupisk, ale była wymieszana z ludnością miejscową, s. 45) oraz odmienność wyznaniowa katolickich imigrantów. W części drugiej opisuje kształtowanie się tożsamości narodowej polskich imigrantów w latach 1890–1904 w oparciu o stworzoną strukturę powiązań społecznych. Istotną rolę odgrywało w nich wyznanie rzymskokatolickie oraz tworzenie polskokatolickich organizacji. W wyniku tych procesów ukształtowana została wśród imigrantów do początku XX wieku grupa „świadomych członków narodu polskiego” (s. 65), ale równocześnie część z nich podlegała już silnym procesom integracji i asymilacji (s. 71).

Według Frackowiaka po roku 1903–1904 zaczął się okres słabnięcia polskiej tożsamości narodowej imigrantów, jakkolwiek opisuje ten proces jako niejednoznaczny. Polskie stowarzyszenia rozpoczęły przed I wojną światową współpracę z odpowiednimi stowarzyszeniami z innych regionów Niemiec (s. 84). Autor odwołuje się do znanej tezy o przyspieszeniu procesów integracji i asymilacji w wyniku przeżyć frontowych podczas Wielkiej Wojny (s. 88). Pokazuje rosnącą gotowość do przyjmowania niemieckich imion i niechęć do zniemczania nazwisk (s. 95) oraz problem (z wyraźnym podziałem generacyjnym) ustosunkowania się do odbudowanego państwa polskiego (s. 101). Opisuje zmiany dokonujące się w okresie międzywojennym, w tym napięcia między asymilującą się częścią imigrantów i częścią identyfikującą się jako narodowości polskiej. Rosnący nacisk po 1933 roku spowodował u części imigrantów radykalizację ich polskiej tożsamości narodowej, autor określa to jako re-etniczację, która objęła drugą generację imigrantów. „Widoczne jest to w zaostrej się retoryce organizacji Sokół, która przybrała – pozornie dawno przewyciężony – nacjonalistyczny charakter” [...] (s. 155–157). Uważa, że radykalizacja polityki niemieckiej po 1933 roku zatrzymała szybko postępujący proces asymilacji (s. 161).

Ostatnia część książki obejmuje okres po roku 1945. Nie zostały wtedy odbudowane struktury organizacyjne mniejszości w badanym regionie. Część mniejszości reemigrowała do Polski, w tym osoby urodzone już w Niemczech, ale następnie około połowy z nich w ramach tzw. łączenia rodzin wróciło do Niemiec. Według autora o powrotach decydowała faktycznie trzecia generacja: jeżeli zapuszczała korzenie

w Polsce, wtedy rodzina zostawała, w innym wypadku wyjeżdżała z Polski (s. 202). Frackowiak formułuje tezę, że część analizowanej imigranckiej społeczności miała kilka tożsamości narodowych (*multiple Identitäten*) i zależnie od sytuacji zewnętrznej różne tożsamości zyskiwały na sile i determinowały decyzje życiowe. Uważa, że sytuacja taka istnieje do dnia dzisiejszego w kolejnych generacjach imigrantów. Odróżnia ponadto *hybride Identität*, tożsamość hybrydową, czyli zakorzenienie osoby w obydwu kulturach i językach. Połączone były one z wyjątkowo silną w bitterfeldzkiej Polonii tradycją przenoszenia się między Polską a Niemcami (s. 203–208).

Autor zaproponował ciekawe spojrzenie na stosunkowo mało znaną społeczność polskich imigrantów w okolicach Bitterfeld. Odwołał się do własnych doświadczeń rodzinnych, nie ulegając jednak pokusie patrzenia przez ich pryzmat na całą badaną grupę.

Piotr Madajczyk